

Niedokończona gawęda

Harc mistrz Marian Ogórkiewicz, swoją przygodę z harcerstwem rozpoczął mając 14 lat. 5 maja 1945 roku został członkiem 1. Drużyny Harcerskiej im. Leszka Białego w Janowcu Wlkp. Wielkopolskim, a 13 stycznia 1946 roku złożył harcerskie przyrzeczenie na ręce druha harcmistrza Jana Poplewskiego – przedstawiciela Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Zdobywając kolejne stopnie i sprawności harcerskie, ich waga wówczas była znacząca, realizował się harcersko – najpierw młodzik, a w dalszej kolejności wywiadowca, odkrywca, ćwik, harcerz orli. Jako harcerz „miał na swoim koncie” 30 sprawności harcerskich, zdobywanych a nie przyznawanych. Był też fanfarzystą, zastępowym, sekretarzem, gospodarzem, kwatermistrzem i kronikarzem drużyny.

„Drużyna posiadała własne barwy. Od 1917 do 1947 harcerze starsi nosili krajki huculskie, a harcerze młodszy – żółte chusty. Dnia 11 stycznia 1948 roku – uchwałą Rady Drużyny zmieniono kolor chust na ciemno-zielony. Aby podkreślić jedność drużyny, a zarazem pewną odrębność od innych, drużyna ustanowiła własny hymn. Tekst został ułożony w 1946 roku na obozie drużyny w Kurowie Starym, pow. Strzelce Krajeńskie. Miał on podkreślić naszą radość z powodu odzyskania przez Polskę niepodległości, tym razem po okupacji hitlerowskiej. Był zapewnieniem, że kroczymy w naszej służbie harcerskiej drogą świętego Jerzego, a Krzyż Harcerski ze swoją symboliką nakazał nam być mężnymi i dzielnymi oraz przypominał o stałej gotowości do służby Ojczyźnie. Śpiewaliśmy go na melodię „Warszawianki”.

W roku 1946 był świadkiem działań, które zmierzały do likwidacji harcerstwa. Wtedy, wspólnie z nieżyjącym Marianem Szocińskim, podjął działania sprzeczne z wolą władzy i bardzo ryzykowne, zarówno dla niego jak i najbliższej rodziny.

„Podczas młodzieżowego zlotu „Trzymamy straż nad Odrą” harcerze z ZHP poparli opozycję władz komunistycznych. To tylko „dolało oliwy do ognia” – przyspieszyło lub wręcz stało się oczekiwanym przyczynkiem do likwidacji ZHP. Dlatego w 1949 roku, w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia, w dobie nasilających się informacji o rozwiązaniu Związku Harcerstwa Polskiego umówił się z druhem hm. Marianem Szocińskim [wtedy ćwikiem], że włamają się do harcówki w celu wyniesienia wartościowych rzeczy, w tym sztandaru [podobnie postąpili w czasie trwania II wojny światowej]. Sztandar został wyniesiony i początkowo umieszczony w domu dh. Mariana, jednak po nasilającej się infiltracji UB został wywieziony z Janowca Wlkp.]”

Harcerz Orli Marian Ogórkiewicz miał bardzo duży udział w pozyskaniu lokal na harcówkę w piwnicy budynku szkolnego przy ul. Szkolnej. Uroczystość przekazania lokalu przez ówczesnego przewodniczącego Rady Miasta Władysława Chilińskiego została poprzedzona zorganizowaniem zlotu drużyn zuchowych i harcerskich oraz urządzeniem wystawy znińskiego malarza Tadeusza Małachowskiego. Wystawa trwała miesiąc - od 15

grudnia do 15 stycznia 1956 roku. W maju 1957 roku był współorganizatorem zlotu z okazji 40-lecia działalności 1. Drużyny Harcerskiej im. Leszka Białego w Janowcu Wlkp., którego uczestnikami byli także harcerze z zaprzyjaźnionych drużyn z Poznania, Żnina, Gniezna, Mieściska i Kłecka. Jesienią 1957 roku praca drużyny została przeorganizowana na profil sportowo-turystyczny. Ta specjalizacja zdecydowała o powołaniu harcerskiego klubu sportowego z sekcją hokeja na trawie, którą kierował nie kto inny jak sam druh Marian Ogórkiewicz. W ramach klubu działały: drużyna młodzików i drużyna seniorów. Nieco później powstała sekcja lekkoatletyczna. Drużyna seniorów w latach 1958-1961 zdobyła mistrzostwo okręgu bydgoskiego i 4 miejsce w Polsce. Praca w klubie została jednak zawieszona w 1963 roku z powodu braku środków finansowych.

Stopień przewodnika zdobył w okresie służby w 1. Drużynie Harcerskiej im. Leszka Białego. W 1962 roku uzyskał stopień podharcymistrza, a 1965 stopień harcymistrza.

1 grudnia 1962 roku został powołany na funkcję komendanta hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Żninie. Włączył się także w działalność komendy Chorągwi Bydgoskiej. Szczególnie zaangażował się w akcję nauki języków obcych [zajęcia z języka francuskiego prowadziła drużna Wanda Dziębowska, a naukę języka angielskiego - drużna Jolanta Dobaczewska]. Trwała ona 10 lat, z naciskiem na obozy językowe Funce. W dziesięciolecie 1960-1970, dzięki rozwojowi liczbowemu drużyn harcerskich, janowieckie harcerstwo zostało podniesione do rangi Szczepu Drużyn Harcerskich i Zuchowych. Z kolei w latach 1970-75 tj. w okresie kolejnej reorganizacji – w Janowcu Wlkp. powstał Związek Drużyn Harcerskich i Zuchowych. Początek lat siedemdziesiątych to udział janowieckiej drużyny w ogólnopolskich obozach wędrownych *Na Kopernikańskim Szlaku* (w 1973 r. drużyna na szlaku pieszym zajęła III miejsce w punktacji ogólnej dla Chorągwi Bydgoskiej ZHP). Trzy lata później tj. w 1976 roku w Janowcu Wlkp. utworzono Hufiec, który w tej formie organizacyjnej działał do 1980 roku. Trzydziestoosobowa delegacja janowieckich harcerzy w 1981 roku reprezentowała Chorągiew Bydgoską na Ogólnopolskim Zlocie Harcerstwa Polskiego z okazji 70. rocznicy powstania ruchu skautowo – harcerskiego na ziemiach polskich. Towarzyszył im historyczny sztandar drużyny z 1934 roku, który należał do najstarszych sztandarów harcerskich na zlocie.

Podczas naszej ostatniej rozmowy dh. Marian wiele czasu poświęcił organizacji wypoczynku zarówno letniego jak i zimowego, w tym też obozu autokarowego szlakiem 16 województw [komendantem tego obozu był hm. Bogdan Panasewicz, a druh Marian pełnił funkcję kwatermistrza]. Kierowany przez hm. Mariana Ogórkiewicza hufiec był organizatorem letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży zrzeszonej w ZHP przede wszystkim w Funce-Zaporożu [baza obozowa dla ok. 1160 uczestników], ale także dla dzieci pracowników PGR. Osobiście zainicjował, a kierowana przez niego komenda hufca w Żninie z powodzeniem organizowała wojewódzkie konkursy "Piosenki Harcerskiej", które zostały przeprowadzone w latach 1974-1978.

W 1978 r. w grudniu został relegowany z funkcji komendanta hufca przez plenum komitetu powiatowego PZPR jako tzw. „osoba niepewna politycznie”. Za sprawą Komendy Chorągwi [ta miała zupełnie inne zdanie o jego działalności] druh Marian został przeniesiony do hufca ZHP Bydgoszcz-Miasto, gdzie powierzono mu funkcję kwatermistrza i komendanta Harcerskiego Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego

w Pólku koło Koronowa nad Zalewem Koronowskim. Pracę w komendzie hufca ZHP Bydgoszcz-Miasto [komendantem hufca był wtedy Janusz Pruski] rozpoczął w roku 1980. Jedną z pierwszych inicjatyw dh. Mariana była organizacja wyjazdu komendy hufca do Cieplic, do Zuchowego Ośrodka Szkoleniowego Drużynowych Zuchów. W dalszej kolejności tj. w okresie 1980-1985 zorganizował 50 obozów zuchowych i harcerskich. Oprócz tradycyjnego harcerskiego programu ośrodek zapewniał udział w plenerach rzeźbiarskich pod kierownictwem artysty rzeźbiarza Eugeniusza Izdebskiego [zorganizował takich form 12]. W ośrodku zostały rozmieszczone poplenerowe prace rzeźbiarskie harcerzy. Ośrodek był odwiedzany wielokrotnie przez przedstawicieli władz, w tym przez przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego. W hufcu Bydgoszcz-Miasto zajmował się także organizacją wyjazdów na zimowiska instruktorskie [Zakopane - 6 wyjazdów, Szklarska Poręba - 2, Zakopane Olcza - 1].

Bardzo dużą wagę przywiązywał do rocznic, uroczystych obchodów powstania 1. DH im. Leszka Białego. Co prawda było to wspólne dzieło kilku osób, jednak dh. Marian miał w tym znaczący udział. Rocznice stały się okazją do podsumowania minionego pięciolecia, a jednocześnie do wzbogacenia form pracy na kolejne 5 lat. Uroczystości rocznicowe pozwalały na spotkania z byłymi drużynowymi, funkcyjnymi drużyny i harcerzami sprzed lat. Stały się one też okazją do spotkań pokoleń, a które „pielęgnują” swoje przyjaźnie. Na uroczyste rocznice zapraszano zawsze drużyny aktualnie działające. Podczas tych spotkań zawsze prezentowano historię i osiągnięcia drużyny oraz podkreślano piękno tradycji. Poniżej daty i miejsca organizacji kolejnych jubileuszy 1. Drużyny Harcerskiej im. Leszka Białego w Janowcu Wlkp.:

1. 5-lecie (czerwiec 1922 r.) - uroczysta zbiórka w Lasku Brudzińskim;
2. 10-lecie (2.10.1927 r.) – 1. DH im. Leszka Białego była jedną z drużyn Wielkopolskiej Chorągwi ZHP. Uznano, że zaszczytem dla organizatorów będzie zaproszenie na jubileusz komendanta Wielkopolskiej Chorągwi ZHP hm. Henryka Śniegockiego [ostatecznie wziął on udział w obchodach i przyjął przyrzeczenie harcerskie od nowych członków drużyny]. W tej uroczystości uczestniczyli także harcerze z: Gołańczy, Żnina, Wągrowca no i oczywiście Janowca Wlkp.;
3. 15-lecie (29.06.1932 r.) – tym razem na uroczystość (zlot odbył na Stadionie Miejskim) zaproszono członków Koła Przyjaciół Harcerzy oraz harcerzy z Gołańczy, Żnina, Łopienna, Wągrowca oraz miejscowe drużyny;
4. 20-lecie (27.06.1937 r.) - ten zlot też odbył się na Stadionie Miejskim, a gośćmi byli harcerze z Gołańczy, Gniezna, Łopienna, Wągrowca i ze Żnina oraz komendant Hufca ZHP Żnin phm. Henryk Lisiak, który odebrał przyrzeczenie harcerskie od licznej grupy młodych harcerzy;
5. 25-lecie (maj 1942 r.) - rocznica obchodzona była w ekstremalnych warunkach (okres okupacji hitlerowskiej). Miejscem obchodów tego jubileuszu był Mińsk Mazowiecki [w Janowcu Wlkp. okupant nie pozwalał na jakiegokolwiek zebrania czy zgromadzenia] gdzie pod nosem Niemców uczczono kolejną rocznicę powstania drużyny. Brali w nim udział tylko nieliczni członkowie drużyny tj.: Bonifacy Arański, Marian Hądzlik, Halina Uznańska, Alojzy Kędzierski, Marian Ponin, Mieczysław Kędzierski, Włodzimierz Ponin, Helena Pawlak i Regina Arańska. Niezależnie od powyższego, ostatecznie doszło też do spotkania w Janowcu Wlkp. zorganizowanego pod pretekstem uroczystości rodzinnej, a uczestniczyli w nim:

Kazimierz Szczublewski, Zdzisław Łosiński, Zygmunt Tadyszak, Kazimierz, Bolesław, Wacław, Henryk Matczyński, Roman Pierzyński, Janina i Melania Lier, Adam Zembaty;

6. 30-lecie (18-19.06.1947 r.) - tę rocznicę obchodzono w Janowcu Wlkp., na dwudniowym biwaku w Lasku Brudzińskim – był on dedykowany wszystkim harcerzom przedwojennym, którzy przeżyli tę okropną wojnę;
7. 35-lecie (1952 r.) - był to czas, kiedy nie było ZHP, a istniała „Organizacja Harcerska”, która absolutnie nie miała poparcia ze strony dawnych harcerzy i instruktorów drużyny, dlatego też nie było właściwej atmosfery do podejmowania rocznicowych imprez;
8. 40-lecie (15-16.06.1957 r.) - obchody 40-lecia istnienia drużyny były szczególnie uroczyste – wszak pozwolono reaktywować dawny Związek Harcerstwa Polskiego. W tej sytuacji na obchody zaproszono wiele zaprzyjaźnionych drużyn i instruktorów na dwudniowy biwak do Lasku Brudzińskiego, w tym drużyny z Gniezna, Żnina, Wągrowca, Kłecka i Kiszkowa. Ogólny podziw budziła Harcerska Dęta Orkiestra VII Hufca ZHP Poznań-Jeżyce, pod batutą hm. A.Fliniaka. Z tego okresu zachowało się szereg listów gratulacyjnych, pozdrowień i telegramów. Dumni byliśmy z tego, że o naszym 40-leciu pamiętali m.in.: Koło Przyjaciół Harcerstwa w Żninie, redakcja „Na Przełaj”, drużyna z Tuczna, 7 BDH, komendant hufca ze Żnina, dh. Franciszek Woźniak oraz wypróbowani przyjaciele: ks. Henryk Ostach, hm. Tadeusz Wesołowski, hm. Andrzej Kantorski, hm. Eugeniusz Szulc, phm. Kazimierz Wojnowski, ks. Jerzy Szelmeczka a także druhowie: Edmund Tabatowski, Zdzisław Iwiński, Kazimierz Frankowski, Marian Radecki i inni. Uroczyste przyrzeczenie harcerskie odebrał członek Wielkopolskiej Komendy Chorągwi phm. Jan Poplewski;
9. 45-lecie (25-26.06.1962 r.) - kolejny raz miejscem obchodów był Stadion Miejski w Janowcu Wlkp., a uroczystość połączono ze zlotem drużyn hufca i turniejem młodzieżowych drużyn hokeja na trawie, którego organizatorem był Hufiec Żnin. Wzięty w nim udział drużyny ze Żnina, Gąsawy, Rogowa, Jadownik i Sarbinowa;
10. 50-lecie (26-27.06.1967 r.) - ten zlot zorganizowano w bezpośrednim sąsiedztwie nowo wyremontowanej harcówki. Nasi starsi druhowie czynnie włączyli się do uświetnienia imprezy. W harcówce dh. Mieczysław Kołakowski urządził wystawę filatelistyczną o tematyce harcerskiej, a dh. Jan Jaworowicz zaprezentował wykonane przez siebie modele samolotów i okrętów (czas umilała orkiestra dęta VII Hufca ZHP z Poznania);
11. 65-lecie (1982 r.) - drużyna obchodziła podczas zlotu hufca z Janowca Wlkp. z udziałem drużyn i harcerzy starszych wchodzących w skład Bydgoskiej Chorągwi ZHP. Ogółem w spotkaniu wzięło udział 550 harcerek i harcerzy. Dla byłych harcerzy i instruktorów naszej drużyny była to okazja do snucia wspomnień o poprzednich uroczystościach rocznicowych;
12. 75-lecie (24.05.1992 r.) - obchodzone było wyłącznie w gronie Kręgu Seniorów, a z tej okazji wybito okolicznościowy medal;
13. 80-lecie (17.05 i 24-25.05.1997 r.) - podobnie, jak przed 40-laty i ta rocznica miała szczególnie uroczystą oprawę. Krąg Seniorów ZHP w Janowcu Wlkp. w programie uroczystości przewidział:

- a. 17.V.1997 - otwarcie wystawy okolicznościowej inaugurującej obchody jubileuszowe,
- b. 24-25.V.1997 - dwudniowy zlot byłych harcerek i harcerzy. Omówiono na nim przygotowanie kilku wydawnictw, upamiętniających działalność harcerek i harcerzy (zbiorowym wysiłkiem opracowano 2 wydawnictwa, prezentujące wieloletni trud i zaangażowanie janowieckich drużyn – „Dzieje I Drużyny Żeńskiej im. Królowej Jadwigi w Janowcu Wielkopolskim” i „Dzieje 1. Drużyny Harcerzy im. Leszka Białego w Janowcu Wielkopolskim”. Z tej okazji wydany został: medal pamiątkowy, znaczki okolicznościowe, kartki pocztowe i plakietki.

Z różnych powodów nie udało się zorganizować uroczystości jubileuszowych drużyny z okazji: 55-lecia (1972 r.), 60-lecia (1977 r.) i 70-lecia (1987 r.).

Dla podtrzymania tradycji harcerskich w Janowcu Wielkopolskim (od kilkudziesięciu lat nie ma w tym mieście zuchów i harcerzy) powołano Krąg Seniorów ZHP skupiający byłych harcerzy i instruktorów I Drużyny Harcerzy im. Leszka Białego i I Żeńskiej Drużyny im. Królowej Jadwigi. Z inicjatywy obu środowisk harcerskich odbyła się impreza wspomnieniowa z okazji 80. rocznicy powołania drużyny harcerskiej w Janowcu Wielkopolskim. Nieocenionym źródłem informacji dotyczących działalności I Drużyny Harcerzy im. Leszka Białego w Janowcu Wlkp. od początku jej istnienia są niewątpliwie kroniki, a także zdjęcia, albumy, książki pracy itp. które pieczołowicie były gromadzone przez druha Mariana Ogórkiewicza. Oddają one wiele przeżyć i wrażeń towarzyszących w przeszłości harcerzom. Dzięki nim można dzisiaj zrozumieć motywy aktywności drużyny w całym dziesięcioleciach jej istnienia, a szczególnie w sytuacjach, które wymagały prawdziwie harcerskiego działania. Ponad wszystkim dominował sztandar, który z wieloma cennymi pamiątkami zostały umieszczone w Harcerskiej Izbie Pamięci.

Doskonale pamiętam moją pierwszą, oficjalną wizytę u harcerskich seniorów z Janowca Wielkopolskiego. To było 15 sierpnia 2014 roku. Sposobnością do tego spotkania była zbiórka z okazji 80. rocznicy fundacji sztandaru dla 1 Drużyny Harcerzy im. Leszka Białego. Byłem pod wrażeniem serdecznej atmosfery i organizacji oraz klimatu tego spotkania. Wzięli w nim udział seniorzy z: Bydgoszczy, Gniezna, Inowrocławia, Janowca Wielkopolskiego, Mogilna, Słupcy, Poznania, Trzemeszna i Wągrowca. Niesamowite wrażenie wywarły na mnie także zasoby Harcerskiej Izby Pamięci [HIP] im. Druhny Meli [otwarcie i poświęcenie nastąpiło dnia 15 lipca 2001 roku]. Siedziba HIP znajdowała się w prywatnych pomieszczeniach hm. Mariana Ogórkiewicza i zajmowała trzy pomieszczenia, a stanowiły ją:

1. Izba Harcerska im. Druhny Meli, to zbiory i pamiątki 1 DH im. Leszka Białego (1917-1966), zbiory i pamiątki 3 DH im. Królowej Jadwigi (1925-1966) i gablota z pamiątkami z okresu 1962-1979 (w tym czasie dh. Marian pełnił funkcję Kom. Hufca ZHP Żnin);
2. Izba Szarych Szeregów, a w niej materiały: dotyczące batalionów „Zośka” i „Parasol”, z okupacji dotyczące dh. Zdzisława Schmidta HO, poświęcone Wspólnocie Skulskiej, o hm. Jerzym Pawłowskim, z-cy komendanta Wspólnoty oraz kącik ze zbiorami i pamiątkami 3 DH im. Królowej Jadwigi;
3. Harcówka, a w niej kroniki i materiały dotyczące działalności Kręgu Starszyny Harcerskiej im. hm. Melanii Ogórkiewicz oraz pamiątki ze zjazdów i spotkań seniorów ZHP, medale o tematyce harcerskiej, książki i broszury, płaskorzeźby i zdjęcia (w tym pomieszczeniu odbywały się zbiórki Harcerskiego Kręgu Seniorów z Janowca Wlkp.);

4. Sień - miejsce wykorzystane do ekspozycji tablic, płaskorzeźb z różnych imprez i uroczystości harcerskich oraz materiałów i emblematów związanych z Harcerskim Ośrodkiem Wypoczynkowym w Pólku, z okresu 1980-1997 (dh. M. Ogórkiewicz pełnił wtedy funkcję komendanta bazy).

W honorowym miejscu HIP znajdował się sztandar 1 Drużyny Harcerzy im. Leszka Białego z 1934 roku (już nie znajduje się bo został przekazany do Muzeum Harcerstwa w W-wie) i jego replika z 1999 roku oraz portret Druhny Meli.

Zgromadzony, przez nieżyjącego dzisiaj hm. Mariana Ogórkiewicza harcerski dobytek będący obrazem dokonań janowieckich harcerzy wzbudza podziw - kroniki, albumy, zdjęcia, obrazy, makiety, rzeźby, dyplomy, zbiory książek i innych wydawnictw harcerskich oraz śpiewniki, kalendarzyki, broszury, foldery i ulotki, a także liczne plakietki harcerskie, medale okolicznościowe, karty pocztowe, koperty, datowniki i stemple, zdjęcia ze zlotów harcerskich, złazów, biwaków i spotkań, płaskorzeźby wykonane przez Eugeniusza Izdebskiego, plakaty autorstwa hm. Jerzego Pawłowskiego z Włocławka, chusty harcerskie wykonane przez hm. Bogdana Panasiewicza, piękne albumy fotograficzne wykonane przez hm. Mariana Ogórkiewicza. Ozdobą tego miejsca były też portrety olejne, namalowane przez Kazimierę Roman i Arka Ruchomskiego, przedstawiające twórców skautingu, bohaterów janowieckiego harcerstwa i bohaterów Szarych Szeregów, patronów innych hufców ZHP, a także wybitnych janowieckich harcerzy. Znajdowały się tu także te najnowsze obiekty muzealne związane ze Skulską Wspólnotą Seniorów ZHP im. ks. hm. Antoniego Bogdańskiego oraz upominki ofiarowane przez zaprzyjaźnione kręgi.

Zgromadzone eksponaty nie tylko mnie oczarowały, a nawet wzbudziły nutkę zazdrości. Uświadomiły mi one jak wiele pokoleń umiało żyć w duchu Prawa i Przymierzenia.

Z pobytu u janowieckich seniorów wróciłem jednak z czterema refleksjami:

- pierwsza, jak najbardziej radosna - dokumentowanie działalności drużyn janowieckich i kręgu seniorów zasługuje na wyróżnienie;
- druga-większość zbiorów wymaga, i to natychmiastowego zabezpieczenia, bo w przeciwnym razie ulegnie zniszczeniu - dlatego też sugerowałem dh. Marianowi żeby jak najszybciej nawiązał kontakt z dyrektorem Muzeum Harcerstwa w Warszawie (ten majątek można uratować);
- trzecią, aktywność janowieckich seniorów jest godna naśladowania – można ją uznać za naturalną ciągłość harcerskiej służby od najmłodszych, do tych najwcześniej urodzonych;
- no i czwarta, niestety smutna – w Janowcu Wielkopolskim nie widać następców aktywnego grona seniorów; Janowiec Wielkopolski bez harcerstwa nie będzie już taki sam – niestety!

Działalność harcerska hm. Marian Ogórkiewicza była zauważona i wielokrotnie pozytywnie oceniana przez kolejnych komendantów Chorągwi: hm. Jana Głodka, hm. Dorotę Kempka, hm. Jana Grodzkiego, hm. Jana Graczkowskiego, hm. Lucynę Andrysiak i hm. Jerzego Gębarę, a także komendantów hufca Bydgoszcz-Miasto – hm. Janusza Pruskiego, hm. Grzegorza Frankowskiego i hm. Ewę Margańską.

Hm. Marian Ogórkiewicz otrzymałem następujące odznaczenia:

- Srebrny Krzyż Zasługi,
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski,
- Krzyż Zasługi dla Związku Harcerstwa Polskiego,
- Złoty Krzyż Zasługi dla Związku Harcerstwa Polskiego,
- Medal za Zasługi dla Pożarnictwa,
- Medal za Zasługi dla Polskiego Czerwonego Krzyża,
- Medal Srebrny za Zasługi dla Ligi Obrony Kraju.

Został też odznaczony odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego w roku 1978 oraz otrzymałem Medal Wojewody Bydgoskiego za szczególne zasługi w wychowaniu dzieci i młodzieży. Osobne gratulacje adresowała do niego Loża Bydgoska Business Centre Club. Nadano mu także honorowy tytuł "Zasłużony dla hufca ZHP Bydgoszcz-Miasto" w 1988.

Podczas pracy na rzecz harcerstwa hm. Marian Ogórkiewicz pełnił także inne funkcje:

- członka Rady Naczelnej ZHP w Warszawie;
- członka Bydgoskiej Komendy Chorągwi;
- członka Komendy hufca, a następnie komendant hufca ZHP Żnin im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich,
- komendanta Ośrodka Szkoleniowego-Wypoczynkowego Funka-Zaporoże;
- komendanta Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego w Pólku.

Druh Marian Ogórkiewicz swoją postawą potwierdził, że harcerzy nie powinno kojarzyć się wyłącznie przez pryzmat pracy z dziećmi i młodzieżą, które spędzają wakacje i wolny czas w ośrodkach. Pomimo dostojnego wieku cały czas angażował się w kolejne akcje i działania. W 1998 roku wprowadził janowieckich seniorów do skulskiej wspólnoty seniorów ZHP im. ks. harcmistrza Antoniego Bogdańskiego [to w Skulsku istnieje mauzoleum harcerskie, w którym umieszczone są tabliczki epitafijne zmarłych zasłużonych instruktorów Kręgu]. Począwszy do 2001 roku, każdego roku 15 sierpnia - w dzień Wojska Polskiego organizował uroczystości zbiórki Kręgów Seniorów. Na tych spotkaniach były eksponowane przede wszystkim zbiory Izby oraz wystawy malarskie: Marka Rony, Kazimierzy Roman, Arkadiusza Ruchomskiego, Włodzimierza Daniela, fotografie Jana Głodka i te zrobione przez dh. Mariana, a także rzeźby Eugeniusza Izdebskiego. Praktycznie do samego końca wywiązywał się z obowiązków szefa Kręgu [w ostatnim okresie zastępowała go dh. phm. Teresa Szrajbrowska] i był pełen optymizmu oraz energii. Miał plany na przyszłość, mimo iż skończył 91 lat.

Niestety nie dokończyliśmy naszej rozmowy, a właściwie nie dane mi było wysłuchać gawędy w wykonaniu hm. Mariana Ogórkiewicza [tak wiele chciał mi przekazać] z bardzo błahego powodu, całkowicie niezależnego od obu zainteresowanych. Szkoda, bo stracili na tym wszyscy, a najwięcej harcerstwo!

Żegnaj Druhu Marianie. Cześć Twojej pamięci! Dokończymy naszą rozmowę przy innym ogniu, w inną noc.

Czuwaj!
W imieniu pałuckiego harcerstwa spisał
hm. Waldemar Dolata